

Tyle w tej sprawie T.W. obowiązkiem naszym jest do tej sprawy dodać kilka faktów.

1. Inż. Andrzej Moroz był wiceprzewodniczącym K.P. NSZZ "S" przy FSO jest człowiekiem o wybitnych ambicjach, przejawiał skłonności do zdecydowanego rządzenia. Z Komisji Fabrycznej wyrzucony po ujawnieniu machlojek z darami włoskimi oraz po złożeniu podpisu pod przydziałem samochodu dla jednego z dyrektorów ze Słupska. Po 13.12.81r. pracował jeszcze przez pewien czas w OBR po czym zwolnił się z FSO czując pismo nosem.
2. Razem z Morozem aresztowano jego współnika z FSO Inwestycje - Buttę.
3. W tej samej sprawie miało być aresztowanych również kilka innych osób z kierownictwa FSO /m.in. Szef Działu Eksportu i Sprzedaży Ardziński - przeciwnik i prześladowca działaczy "S", kolaborant i donosiciel/ dotychczas jednak nikogo jeszcze nie ruszono.
4. W całej tej aferze nie byłoby nic dziwnego gdyby nie gorliwość jaką wykazała prokuratura wobec "S", a tymczasem w FSO wiele podobnych afer czeka na prokuratora /np: FARM/ - d a r e m n i e.

Wiadomości fabryczne.

16.12.1982 roku w tunelu przy bramie głównej został zapalony znicz w kształcie krzyża, z inicjatywą członków "SOLIDARNOSCI", dla uczczenia pamięci ofiar grudnia 70 i 81, ponadto złożono kwiaty i umieszczono transparent.

Krzyż płonął około pół godziny, potem został zniszczony przez aktywistę ZMP i PZPR Stanisława O s z e w s k i e g o.

Podobną akcję przeprowadzono na spawalni, gdzie pod tablicą "S" zapalono znicz i złożono kwiaty. Znicz palił się godzinę do chwili interwencji Szefa Zdzisława W e l i k a.

Wypowiedź dla DTW

W dniu 10.01.83r. w DTW wypowiedział się pracownik Z-du nr 3 Zdzisław S i t n i k. Starał się przekonać widzów, że jego wypowiedzi w programie "pracownicy FSO goścni DTW" były autentyczne, przez nikogo nie inspirowane. Pracownicy Z-du 3 śmieją się z tego zapewnienia, znają bowiem Sitnika bardzo dobrze.

Tow. Sitnik Zdzisław to nie tylko typowy, gorący zwolennik WRONY ale również obrzydliwy kapuś. On to bowiem w dniu 10 listopada zdemontował pracownicę Z-du 3, która niosła biało-czerwoną flagę w czasie demonstracji przed rozpoczęciem pracy i zmiany. Kobieta ta była w tym czasie już na wymówieniu na własną prośbę /Zakład nie chciał się zgodzić na porozumienie stron/. Została ona skazana przez Kolegium d/s wykroczeń na karę grzywny 20.000 zł, a ponadto bezpodstawnie wydano jej niepomysłną opinię pracy przez co narażono ją na nieprzyjęcie w nowym miejscu pracy.

Aktorom

Pierwszy tydzień stycznia był poświęcony aktorom w uznaniu za udany bojkot telewizji. Z naszego Zakładu udała się grupa członków "S" do teatru "ATENEUM" gdzie po przedstawieniu zgotowano aktorom gorącą owacją, wręczono kwiaty z podziękowaniem od pracowników FSO członków "S".

Potwierdzone wpłaty:

- Ben: 2.000, Byli pracownicy: 1.000.
dziękujemy - Kasa